



Bruksela, dnia 29 stycznia 2016 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 4/2016

Sprawozdanie z debaty nt. podsumowania prezydencji luksemburskiej oraz priorytetów prezydencji holenderskiej

Strasburg, 19 i 20 stycznia br.

1. Podsumowanie prezydencji luksemburskiej, Strasburg, 19 stycznia 2016 r.

Kryzys migracyjny, brak służb UE do współpracy w zwalczaniu terroryzmu i kwestie orzeczeń ws. podatków zdominowały debatę podsumowującą prezydencję luksemburską z udziałem przewodniczącego Komisji Jean-Claude Junckera i premiera Luksemburga Xaviera Bettela.

W dniu 19 stycznia 2016 roku, premier Luksemburga **Xavier Bettel** przedstawił osiągnięcia prezydencji luksemburskiej na posiedzeniu plenarnym PE w Strasburgu. Premier Bettel opisał trudne chwile podczas prezydencji luksemburskiej, jak również jej sukcesy. Osiągnięcia prezydencji były na ogół dobrze przyjęte przez członków PE. Grupy EPP i S&D gratulowały prezydencji osiągniętych wyników, w szczególności ws. UE PNR oraz pakietu ochrony danych. Członkowie grupy ECR byli bardziej zróżnicowani w swoich wypowiedziach, zwłaszcza w zakresie migracji. Podobne argumenty powtarzali członkowie grupy GUE / NGL, w szczególności wielu greckich europosłów, którzy powiedzieli, że Grecja pozostawiona została sama w radzeniu sobie z napływem uchodźców.

Premier Luksemburga **Xavier Bettel**, podsumowując półroczne przewodnictwo swojego kraju w Radzie UE, skupił się na działaniach dotyczących kryzysu migracyjnego. Premier Bettel wyjaśnił, że prezydencja luksemburska miała do czynienia z dramatycznymi i bezprecedensowymi wyzwaniami. Stwierdził, że obecnie konieczne jest wdrożenie już zatwierdzonych działań dotyczących kryzysu migracyjnego. „Wiemy, że chodzi o utrzymanie strefy Schengen. Może ona funkcjonować tylko wtedy, gdy zasady będą respektowane” -

mówił premier Luksemburga. Jego zdaniem państwa UE nie wyczerpały jeszcze wszystkich możliwości zaradzenia napływowi uchodźców, jakie wynikają z kodeksu granicznego strefy Schengen. „Ważne jest, byśmy zmniejszyli napływ migrantów, w przeciwnym wypadku opinia publiczna się od nas odwróci” - wskazywał premier Bettel. Jak zaznaczył, wszystkie państwa członkowskie muszą uczestniczyć w działaniach w tej sprawie. Premier Bettel zwracał uwagę, że wywiązywanie się ze zobowiązań, to także kwestia solidarności między państwami UE. Mechanizm relokacji musi być wdrożony niezwłocznie, wszystkie państwa członkowskie muszą sprostać swojej odpowiedzialności i dać wyraz swojemu zaangażowaniu. To jest kwestią politycznej, nie prawnej, solidarności. „Solidarność w historii naszej Unii nie idzie tylko w jednym kierunku. Musimy umieć dawać, a nie tylko spodziewać się, że coś dostaniemy” - podkreślał.

Jeśli chodzi o terroryzm, premier Bettel ostrzegł przed łączeniem terroryzmu i migracji. Omówił również niektóre dossier, gdzie prezydencja luksemburska osiągnęła sukces (system UE PNR, budżet 2016, reforma Trybunału Sprawiedliwości, dyrektywy w sprawie domniemania niewinności, pakiet ochrony danych, ugody w sprawie uzgodnień dotyczących sporów państwowych inwestorów w ramach TTIP, nacisk na postęp w realizacji jednolitego rynku oraz przejrzystości podatkowej, tworzenie stabilnego środowiska regulacyjnego w celu promowania konkurencyjności, pogłębienie wymiaru społecznego, postęp w zakresie zrównoważonego rozwoju, realizacja celów COP 21, a także czwarty pakiet kolejowy). Na zakończenie mówił o własnym doświadczeniu dotyczącym uczestnictwa w programie Erasmus i był zdania, że młodzi ludzie powinni pamiętać, że żyją w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. UE powinna być promowana, a nie oczerniana - stwierdził na koniec.

Przewodniczący Komisji Europejskiej **Jean-Claude Juncker** przekonywał, że UE ma teraz nowe narzędzia i będzie w stanie skuteczniej i w sposób bardziej uporządkowany stawić czoło napływowi migrantów. Zaznaczył w tym kontekście, że hotspoty, relokacja, wspólna unijna straż graniczna i przybrzeżna, to elementy ze sobą powiązane. „Dopiero wszystkie te elementy razem pozwolą nam stawić czoło fali uchodźców, fali migrantów i zmniejszyć ryzyko (załamania się) strefy Schengen” - wskazywał Juncker. Jego zdaniem dalszy rozwój wydarzeń, to „być albo nie być dla strefy”. Zwracał uwagę, że obecnie lekką ręką przywraca się kontrole na wewnętrznych granicach Schengen, co może powodować ogromne koszty i postawić pod znakiem zapytania funkcjonowanie strefy euro.

Przewodniczący Jean-Claude Juncker chwalił prezydencję luksemburską, stwierdzając, że wykonała „wzorową pracę” o „niespotykanej jakości”, jak miało to miejsce w poprzednich kadencjach. W szczególności, chwalił osiągnięcia prezydencji w zbliżaniu przeciwstawnych stanowisk rządów krajowych nt. migracji, osiągnięcie porozumienia w sprawie PNR i

pilotowanie UE w ramach COP 21. Przewodniczący Juncker nawoływał do wykonania decyzji ws. przesiedlania i relokacji i chwalił prezydencję za postęp we wdrożeniu innych środków odnoszących się do migracji. Wspomniał również o porozumieniu międzyinstytucjonalnym (IIA), dotyczącym poprawy otoczenia regulacyjnego, którego znaczenie pozostało niedoszacowane. Przewodniczącemu Junckerowi towarzyszyło poczucie patriotyzmu w związku osiągnięciami Luksemburga, z których kraj ten powinien być dumny.

- **Wystąpienia w imieniu grup politycznych**

Eurodeputowana **Viviane Reding** (EPP, Luksemburg) wymieniła wiele projektów legislacyjnych pomyślnie zakończonych w ramach prezydencji luksemburskiej, dodając, że małe kraje mogą również sprawować dobre prezydencje. Pochwaliła w szczególności administrację w Luksemburgu i niesłabnące zaangażowanie ministra Asselborna i Schmita. Przyznała, że władza prezydencji jest ograniczona, ze względu na jej ograniczony mandat, w porównaniu do stałego charakteru różnych kryzysów.

Eurodeputowana **Anne Delvaux** (S&D, Luksemburg) pochwaliła również prezydencję i jej pracowników, zwłaszcza za przyjęcie „mniej spektakularnych projektów aktów prawnych”. Odniosła się również do wzorowej współpracy między Radą i Parlamentem Europejskim oraz zaangażowania prezydencji i poczucia solidarności.

Eurodeputowana **Helga Stevens** (ECR, Belgia) z zadowoleniem przyjęła postępy poczynione w okresie prezydencji luksemburskiej w kwestiach bezpieczeństwa i zachowanie równowagi w kwestii prywatności. Jednak wyraziła żal z powodu braku postępów w sprawie migracji, obarczając winą państwa członkowskie za ich bierność i brak nadzoru na granicach zewnętrznych. Stwierdziła, że podczas gdy UE powinna chronić najsłabszych, to po prostu nie jest w stanie ugościć wszystkich. Wyraziła żal, że nie mówi się o wezwaniu Brytyjczyków do reformy UE.

Posel **Charles Goerens** (ALDE, Luksemburg) powiedział, że prezydencja luksemburska udowodniła, że postęp może być dokonany, pomimo trudności. Ubolewał, że państwa członkowskie odniosły porażkę w wykazaniu się prawdziwą solidarnością podczas kryzysu uchodźców, nazywając go "kryzysem solidarności" i wyraził żal z powodu jego wpływu na Schengen. UE musi być bardziej zjednoczona i uczynić krok naprzód w kierunku Europy federalnej.

Posel **Dimitrios Papadimoulis** (GUE / NGL, Grecja) nie podzielił pochwał dla prezydencji i potępił bardzo niewielki postęp w obszarze relokacji, dodając, że Grecja została sama bez

pomocy. Umowa z Turcją nie pomoże w powstrzymaniu napływu imigrantów. Nowe inicjatywy są konieczne do zmierzenia się z problemami bezrobocia i migracji.

Poseł **Reinhard Bütikofer** (Zieloni/ALE, Niemcy) wymienił obszary, w których, jego zdaniem, prezydencja luksemburska nie poczyniła postępów (w równoważeniu polityki handlu i przemysłu, we wdrożeniu programu Small Business Act oraz w ekologizacji europejskiego semestru). Ogólnie jednak pozytywne rezultaty prezydencji (w szczególności w zakresie ochrony danych i COP 21) przeważały nad negatywnymi. Podkreślił, że należy wykazać się solidarnością z Polską w jej obawach, co do gazociągu Nord Stream.

Poseł **Marco Valli** (Włochy) mówił o paradoksie. Odniósł się do procesowania prezydencji luksemburskiej ws. interpretacji podatkowych i zauważył, że komisja TAXE wciąż czeka na wyjaśnienia przewodniczącego Junckera w tej sprawie.

Eurodeputowana **Marie Le Pen** (ENF, Francja) stwierdziła, że prezydencja luksemburska rozpoczęła się od skandalu "LuxLeaks", czym jednak członkowie PE zdecydowali się nie zajmować. W konsekwencji państwa członkowskie zostały pozbawione bezpowrotnie środków fiskalnych. Odnosząc się do wydarzeń w Kolonii stwierdziła, że napady na tle seksualnym na kobiety to krok wstecz w odniesieniu do naszej cywilizacji. Należy bronić prawa kobiet do swobodnego przemieszczania się w miastach. Gwałtowne zderzenia mogą się pojawić w wyniku mieszania się kultur nieprzyzwyczajonych do siebie. Odnosząc się do ataków terrorystycznych, nawoływała do walki z islamem, a także przywrócenia kontroli granicznych, ale przede wszystkim odrodzenia się narodów.

Eurodeputowany **Zoltan Balczó** (NI, Węgry) stwierdził, że prezydencja luksemburska nie była prowadzona zgodnie z jej hasłem "Unia dla obywateli". Kryzys migracyjny pokazał, że elita polityczna UE jest oddalona od swoich obywateli.

- **Pozostałe głosy w debacie:**

Prezydencja luksemburska była chwalona za utrzymanie sankcji wobec Rosji i próby uproszczenia zasad WPR (poseł **Tunne Kelam** - EPP, Estonia) oraz za osiągnięcie kompromisu ws. NIS (bezpieczeństwo teleinformatyczne, poseł **Andreas Schwab**, EPP, Niemcy). Eurodeputowana **Pervenche Beres** (S & D, Francja) domagała się ściślejszej współpracy między służbami wywiadowczymi UE i śledzenia finansowania terroryzmu. Poseł **Timothy Kirkhope** (ECR, Wielka Brytania) podziękował prezydencji za osiągnięcie porozumienia w sprawie UE PNR, jednym z najtrudniejszych dossier legislacyjnych, jakie widział PE. Wezwał PE do przyjęcia tego instrumentu jak najszybciej. Zaapelował o nowe pomysły ws. unijnego mechanizmu stałej relokacji, którego to projektu jest sprawozdawcą.

Posel **Gerolf Annemans** (ENF, Belgia) był zdania, że prezydencja luksemburska rzeczywiście zrobiła nawet za wiele. Wielu greckich członków grupy GUE i ECR powtórzyło, że Grecja została „uduszona” (poseł **Nikolaos Chountis**, GUE, Grecja), że zarządzanie migracją przez prezydencję było porażką a propozycja ws. wspólnej straży granicznej i przybrzeżnej stanowi naruszenie suwerenności Grecji (poseł **Notis Marias**, ECR, Grecja).

W podsumowaniu przewodniczący **Juncker** stwierdził, że współpraca między krajowymi służbami bezpieczeństwa to rzeczywiście prawdziwy problem i że w tym względzie dokonany został niewielki postęp. Należy poczynić większe wysiłki w tym zakresie. W lutym 2016 roku Komisja przedstawi plan działania w sprawie zwalczania finansowania terroryzmu.

Premier **Bettel** wyjaśnił, że kwestia wyjścia Wielkiej Brytanii z UE nie leży w gestii prezydencji Rady, ale przewodniczącego Rady Europejskiej. Zgodził się z uwagami wielu greckich członków PE o potrzebie solidarności i podziału obciążeń. Podkreślił jednak, że Grecja nie została "opuszczona w potrzebie". Zgodził się, że sprawą priorytetową dla roku 2016 jest śledzenie źródeł finansowania terroryzmu. Wyraził zaniepokojenie osłabieniem relacji między obywatelami a państwami i społeczeństwami oraz życzył prezydencji holenderskiej sukcesów.

2. Debata na temat priorytetów prezydencji holenderskiej, Strasburg, 20 stycznia br.

„Musimy osiągać konkretne rezultaty i mieć pewność, że są one widoczne, aby przeciwstawiać się rosnącemu w Europie sceptycyzmowi. Dotrzymywanie obietnic i trwanie przy zawartych umowach powinno być europejską normą. Umowa to umowa”, powiedział Premier Holandii Mark Rutte, podczas pierwszej debaty prezydencji holenderskiej w Radzie, w Strasburgu, w dniu 20 stycznia br.

Zgodnie z deklaracją premiera Holandii **Marka Rutte** najważniejszym wyzwaniem półrocznej prezydencji holenderskiej będzie rozwiązywanie problemów związanych z kryzysem uchodźczym. Inne priorytety prezydencji to, m.in.: wspomaganie wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, wzmocnienie stabilności strefy euro, stwarzanie nowych możliwości rynkowych (cyfryzacja i usługi) oraz przyszłość Europy. Prezydencja będzie dążyć do osiągnięcia konkretnych wyników, w szczególności w celu przeciwdziałania rosnącemu sceptycyzmowi.

Debata w Strasburgu przyciągnęła znaczną liczbę eurodeputowanych, nie tylko z Holandii. Największe grupy polityczne zaoferowały swoje wsparcie dla prezydencji, podkreślając jednocześnie swoje główne obszary zainteresowania. Eurodeputowani (zwłaszcza z EPP) zwrócili się do prezydencji z apelem, aby zapewniła, że decyzje Rady są wdrażane. Oprócz głównych wyzwań, przed którymi stoi UE, członkowie PE dyskutowali również na temat planów prezydencji, co do zwalczania uchylania się od opodatkowania. Inne kwestie omawiane podczas debaty to rozwój rynku wewnętrznego i UGW, ochrona Schengen oraz nadchodzące referendum w Holandii (dotyczące umowy o stowarzyszeniu z Ukrainą) i w Wielkiej Brytanii (ws. "Brexit").

Premier Rutte stwierdził, że jedynym sposobem, aby przeciwdziałać rosnącemu sceptycyzmowi w Europie jest osiągnięcie konkretnych i widocznych rezultatów i zapewnienie, że UE będzie działać tam, gdzie jej interwencja przynosi wartość dodaną, lub w obszarach, w których współpraca jest niezbędna. Prezydencja holenderska będzie dążyć do zapewnienia, by osiągnięcia UE zostały utrzymane i jej zobowiązania przestrzegane. Dotrzymywanie obietnic i trwanie przy zawartych umowach powinno być europejską normą. Umowa to umowa. Migracja jest najbardziej palącym problemem. Aktualne liczby są nie do utrzymania: potrzebna jest ostra redukcja ilości przybywających imigrantów w ciągu najbliższych 6-8 tygodni. Prezydencja będzie także skupiać się na innowacjach, wzroście gospodarczym i zatrudnieniu. Odniósł się do sprawozdania PE, w którym PE ocenia, że UE traci 1,25 bilionów EUR rocznie, bo nie wykorzystuje w pełni jednolitego rynku. Prezydencja ma na celu wykorzystanie istniejących możliwości na rynku wewnętrznym (szczególnie w niewykorzystanych obszarach, takich jak usługi i cyfryzacja). Na temat przyszłości Europy, premier Rutte twierdził, że UE musi ograniczyć swoje działania i zredukować „nadmierne regulacje, które ograniczają firmy i ludzi”. Odnosząc się do referendum brytyjskiego stwierdził, że potencjalne wyjście Wielkiej Brytanii z UE byłoby złe dla Wielkiej Brytanii i złe dla UE. Dodał, że podczas prezydencji nacisk zostanie również położony na klimat i energię oraz równą płacę za równą pracę.

Odnosząc się do kryzysu migracyjnego premier Rutte powiedział, że umowy z Turcją powinny być szybko wykonywane, aby złagodzić presję na granice zewnętrzne UE. „Musimy zaproponować uchodźcom alternatywę humanitarną wobec ryzyka, które podejmują decydując się na ucieczkę do Europy na łodziach. Musimy zapewnić, że będą dobrze, bezpiecznie przyjmowani w tym regionie (w którym są). Musimy przywrócić kontrole na granicach Europy, szczególnie w Grecji” - wymieniał szef holenderskiego rządu. Wskazując na konieczność większej współodpowiedzialności w tej sprawie w ramach całej UE, Rutte podkreślił, że potrzeba też znacznego zmniejszenia napływu liczby uchodźców do UE w najbliższych 6-8 tygodniach. Podkreślił, jak ważne jest utrzymywanie pod kontrolą zewnętrznych granic UE, zwłaszcza w Grecji, stworzenie centrów recepcyjnych (tzw. hot

spots) oraz uporanie się z rejestracją uchodźców. „Obecna liczba uchodźców powinna się zmniejszyć. Mamy coraz mniej czasu, potrzebujemy znaczącego spadku w ciągu kolejnych sześciu do ośmiu tygodni”.

Przewodniczący **Jean-Claude Juncker** stwierdził, że choć gospodarka zaczyna się odradzać, bezrobocie wciąż jest zbyt wysokie, a warunki dla wzrostu muszą zostać zapewnione: środki na realizację planu inwestycyjnego w wysokości 50 mld euro zostały już zmobilizowane. Inwestycje wymagają lepszych regulacji, co jest kluczową kwestią dla prezydencji holenderskiej i Komisji. Prosił prezydencję również o skupienie się na ukończeniu unii bankowej. Decyzje Rady Europejskiej dotyczące walki z kryzysem uchodźczym muszą być wdrożone, a także, w najbliższych tygodniach, wszystkie postanowienia ws. planu działania z Turcją.

Odnosząc się do Schengen, przewodniczący KE Jean-Claude Juncker przestrzegał przed olbrzymimi kosztami gospodarczymi upadku strefy Schengen. „Strefa Schengen jest zagrożona, ponieważ zamykane są granice Europy; gdy zamkniemy wszystkie z nich, zdamy sobie sprawę z tego, jak olbrzymi będzie koszt zniesienia strefy Schengen” - mówił Juncker. Jak podkreślał w UE, 1,7 mln ludzi to pracownicy, którzy mieszkają w innym kraju niż pracują. Wskazywał, że samo wprowadzenie kontroli granicznych między Danią a Szwecją to koszt ok. 300 mln euro. Szef KE zwracał uwagę, że dodatkowe miliony euro to koszty wynikające z kolejek, w jakich na granicach stoją samochody ciężarowe. „Już w tej chwili widzimy, że nasz rynek cierpi ze względu na wprowadzone działania. Nie możemy w tej chwili nad tym zapanować” - przyznał. Kolejny raz powtórzył, że bez wspólnego rynku i otwartych granic pod znakiem zapytania stanie posiadanie przez część państw UE wspólnej waluty. „Jeśli chcemy zachować strefę Schengen, to musimy jak najpilniej wprowadzić system kontroli granic zewnętrznych i morskich” - oświadczył Juncker. Poinformował, że KE chce, by państwa członkowskie (Rada UE) i Parlament Europejski przyspieszyły tempo prac. Dodał, że ministrowie państw unijnych odpowiedzialni za sprawy wewnętrzne będą się spotykać co najmniej raz w miesiącu, by przyspieszyć prace w tej sprawie. Wyraził też nadzieję, że bardzo szybko powstanie tekst prawny dotyczący legalnej migracji do UE. „Sądzę, że bezpieczne granice wewnętrzne, zabezpieczone granice zewnętrzne i legalna migracja to ściśle powiązane ze sobą wątki” - oświadczył Juncker.

- **Wypowiedzi w imieniu grupy politycznych**

Poseł **Manfred Weber** (EPP, Niemcy) zaoferował pełne wsparcie swojej grupy dla prezydencji holenderskiej. Jej głównym celem musi być dążenie do rozwiązania wielkiego problemu, jakim jest przywrócenie wiarygodności Radzie i zapewnienie, by jej decyzje były realizowane. Rada nie spełniła obietnicy i nie przekazała Turcji 3 miliardów EUR. EPP z

zadowoleniem przyjmuje nacisk prezydencji na kwestię mocnych stron rynku wewnętrznego, ale podkreślił potrzebę zapewnienia realizacji na poziomie krajowym. W sprawie migracji, grupa EPP jest otwarta na pomysł przyspieszonej procedury dla propozycji Komisji w sprawie agencji Frontex i bezpiecznych krajów trzecich. Chociaż propozycja UE ws. PNR została rozpatrzona pomyślnie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to więcej danych powinno być wymienianych (np. o karalności). Grupa EPP jest pełna nadziei, ale pozostaje czujna, jeśli chodzi o kwestie gospodarcze. Popiera umowy handlowe, w szczególności TTIP, które tworzą miejsca pracy. EPP ma nadzieję, że premier Rutte przekona swoich rodaków, że porozumienie handlowe z Ukrainą to nie to samo, co umowa o przystąpieniu Ukrainy do UE. W końcu powiedział, że komunikacja nt. UE powinna również uwzględniać aspekty historyczne i emocjonalne projektu oraz fakt, że Europa działa lepiej razem.

Posel **Gianni Pittella** (S&D, Włochy) powiedział, że UE stoi na rozdrożu. Zaoferował wsparcie swojej grupy dla prezydencji, aby ponownie uruchomić projekt europejski i wspierać ożywienie gospodarcze. Jednak wezwał do większego zaangażowania w politykę społeczną i wzmocnienia planu inwestycyjnego. Uprawnienia fiskalne UE są konieczne, a także elastyczność w celu promowania inwestycji państw członkowskich. Grupa S & D opowiada się za unią bankową, systemem gwarancji depozytów i przyjęciem środków w zakresie opodatkowania. Nie można mieć "obsesji na punkcie dogmatu o zrównoważeniu finansów publicznych", podczas gdy w tym samym czasie pozwalamy międzynarodowym firmom na unikanie opodatkowania. Powinno się płacić podatki, jeśli są zyski. Posel Pittella wezwał również do szybkiego zatwierdzenia sprawozdań krajowych, przyjęcia pakietu o mobilności pracy i przeglądu dyrektywy o delegowaniu pracowników. Odnosząc się do kryzysu uchodźców stwierdził, że propozycje zostały zablokowane w Radzie. Istnieje potrzeba natychmiastowego przezwyciężenia tego impasu. Odnosnie Schengen, kontrole na granicach wewnętrznych są nieskuteczne i szkodliwe dla gospodarki UE. Posel Pittella zaapelował o otwarcie w ciągu najbliższych godzin korytarza humanitarnego w Syrii. Zapytany o TTIP, poseł Pittella wyjaśnił, że korzystna ocena jego grupy jest uzależniona od zmian systemu arbitrażowego.

Posel **Syed Kamall** (ECR, Wielka Brytania) wsparł priorytet koncentrowania się prezydencji na gospodarce oraz ograniczeniu biurokracji. Prezydencja holenderska będzie oceniana, co do jakości, a nie ilości przyjętych przepisów. Należy usunąć przeszkody na jednolitym rynku (w szczególności jednolitym rynku cyfrowym), egzekwować zapisy paktu stabilności i wzrostu i szybko poczynić postępy w zakresie propozycji dotyczących rynku kapitałowego i energii. Odnosnie rynków kapitałowych, konieczne są przejrzystość, skuteczność i alternatywne źródła finansowania. W odniesieniu do energii, działania powinny skupić się na połączeniu sieci energetycznych, dywersyfikacji dostaw oraz poprawie efektywności energetycznej. W sprawie migracji, prezydencja holenderska powinna preferować współpracę międzyrządową

ponad narzucone rozwiązania. Dodał, że jakkolwiek przywódca wysyłając otwarte zaproszenie do wszystkich uchodźców musi wziąć odpowiedzialność za wpływ tego zaproszenia na swój kraj i na inne kraje. Potrzebne jest ponadto ochrona zewnętrznych granic UE. Prezydencja potrzebuje pokazać obywatelom, że UE słucha ich i że może zaoferować im rozwiązania, a nie więcej problemów.

Według posła **Guy Verhofstadta** (ALDE, Belgia), kryzys uchodźców powinien być priorytetem prezydencji a propozycja dotycząca straży granicznej i przybrzeżnej powinna zostać przyjęta. Przypomniął, że tylko 35% rynku działa i wezwał prezydencję, aby zgodziła się, że do roku 2019 rynek wewnętrzny będzie w pełni otwarty. Odnośnie "Brexit", zacytował słowa Churchilla, że Wielka Brytania powinna pozostać w zjednoczonej Europie ze względów geopolitycznych. Wezwał do zrównoważonego porozumienia z premierem Cameronem, dodając, że zjednoczona Europa leży w geopolitycznym interesie wszystkich państw członkowskich.

Eurodeputowana **Gabriele Zimmer** (GUE / NGL, Niemcy) ubolewała, że zyski banków są coraz większe, podczas gdy duża część ludności jest biedna i zmarginalizowana. Zwróciła się do premiera Rutte, by sprzeciwił się polskiej premier, która opowiada się za Europą państw narodowych. W sprawie migracji, zapytała, jakie działania podejmie UE w czasie od 6 do 8 tygodni, jeśli Turcja nie będzie przestrzegała swoich zobowiązań. Należy uczynić więcej, aby walczyć z przyczynami migracji, w celu monitorowania handlu surowcami i realizacji ambitnych celów w zakresie zmian klimatycznych. Umowa powinna być osiągnięta w sprawie rozporządzenia w sprawie zasobów pozyskiwanych ze stref konfliktu. Na koniec zapytała, jak prezydencja zareaguje, jeżeli umowa z Ukrainą zostanie odrzucona w nadchodzącym referendum w Holandii.

Poseł **Philippe Lamberts** (Zieloni, Belgia) był zdania, że UE potrzebuje wizji - nie tylko wyników. Przyznał jednak, że konkretne rezultaty są potrzebne do utrzymania strefy Schengen i do realizacji celów COP 21. Wyraził rozczarowanie, że nie usłyszał nic w sprawie uchylania się od opodatkowania, kwestionując dotychczasowy dorobek Holandii w tej dziedzinie.

Poseł **David Borelli** (EFDD, Włochy) odniósł się do dwóch ważnych reform dla UE: gospodarki o obiegu zamkniętym i redukcji emisji CO₂. Grupa EFDD wezwała do szybkiego utworzenia Europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej oraz wdrożenia strategii ws. mechanizmu relokacji. Wezwał także do innowacyjnego wzrostu, napędzanego przez jednolity rynek cyfrowy. Wyraził żal, że w przemówieniu premiera Rutte zabrakło odniesienia do odblokowania propozycji ws. "made in" i instrumentów ochrony handlu.

Poseł **Marcel De Graaf** (Holandia, ENF) zakwestionował pomysł "więcej Unii". Jest coraz większy rozdźwięk między UE i jej obywatelami. Wszyscy uchodźcy i azyłanci powinni zostać "zamknięci", a wszystkie granice państwowe powinny również być zamknięte, aby powstrzymać zagrożenie terrorystyczne.

Posłanka **Diane Dodds** (NI, Wielka Brytania) mówiła o rosnącym rozczarowaniu UE oraz o tym, że przywódcy UE ignorują potrzebę znacznej i radykalnej reformy UE.

Wśród kwestii, które pojawiły się w trakcie debaty, która przyciągnęła wielu posłów z Holandii, były następujące zagadnienia: walka z oszustwami podatkowymi (głównie S & D i EPP), dalszy rozwój unii gospodarczej i walutowej i unii rynków kapitałowych (głównie EPP), zachowanie strefy Schengen, potrzeba prawdziwego przywództwa UE i przestrzegania zobowiązań przez państwa członkowskie (głównie ALDE), promowanie UE poprzez zagwarantowanie obywatelom konkretnych rezultatów, odniesienie się do niepokojących wydarzeń w Kolonii (centroprawica i skrajnie prawicowe grupy), promowanie równouprawnienia płci i zastosowanie nowoczesnych rozwiązań w celu poradzenia sobie z obecnymi wyzwaniami.

Jean-Claude Juncker oddał swój czas premierowi Rutte, który w swoich uwagach końcowych starał się odpowiedzieć na wszystkie postawione mu pytania. Zapewnił członków PE, że wykorzysta spostrzeżenia, którymi się z nim podzielili. W sprawie migracji, będzie współpracował z Radą i Komisją, jak również z władzami Turcji, w celu ograniczenia napływu imigrantów. Zgodził się, że wszyscy chcą zachować strefę Schengen nienaruszoną. Spróbuje poczynić postępy ws. porozumienia TTIP i porozumienia z Ukrainą, które dotyczy stabilności na granicy wschodniej UE i będzie apelował do Holendrów o zaakceptowanie go w referendum. Odnośnie kwestii, że UE jest związkiem państw narodowych, stwierdził, że państwa członkowskie oddały jakąś część swojej suwerenności UE, ale to państwa członkowskie są nadal "panami traktatów". Przypomniał o spodziewanej propozycji Komisji w sprawie unikania opodatkowania. Przyznał, że prezydencja będzie starać się o stanowisko Rady - tak szybko, jak to możliwe - ale nie może zagwarantować, że uda się to osiągnąć do czerwca tego roku.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska